Nr. 10 i 11. Kraków, październik i listopad 1910. Rocznik II.

KRAKOWIANIN

ORGAN TOW. WŁAŚCICIELI REALNOŚCI. — WYCHODZI RAZ NA MIESIĄC.

Członkowie Towarzystwa Właścicieli Realności otrzymują to pismo **bezpłatnie.** — Dla **niećzłonków** abonament roczny 6 Koron (sześć). — Numer pojedynczy 50 halerzy.

Redakcya i administracya: ulica Karmelicka L. 15, I. p.

Ogłoszenia przyjmuje Administr. *Krakowianina*, Karmelicka 15, I. p. Od miejsca za wiersz drobnym drukiem (petit) 20 h. — Przy zamówieniach stałych znaczny opust. — Nadesłane 60 h. za wiersz.

Biuro Towarzystwa Właścicieli Realności znajduje się przy **ulicy Karmelickiej L. 15, I-sze piętro** i otwarte jest dla członków codziennie od godziny **9 do 12** przedpołudniem i od godziny **3½ do 5** popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Członkom Tow. udziela prezes Dr. F. Mussil wszelkich informacyi w sprawach dotyczących właścicieli realności, oraz porady prawnej w sprawach skarbowych, podatkowych i stosunków najmu dotyczących, codziennie od 3—5 po poł., z wyjątkiem niedziel i świąt.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie
Członków Towarzystwa Właścicieli realności w Krakowie

odbędzie się d. 27 listopada 1910 o g. 3½ po poł. w sali Rady miejskiej (II. p. schody gł.)

Porządek dzienny:

1. Zagajenie.
2. Wniosek Wydziału na zamianowanie ustępującego wiceprezesa radcy ces. p. Jana Winiarza członkiem honorowym.
3. Wybór dwóch członków Wydziału.
4. Zmiana statutu (referent prezes adw. Dr. Franciszek Mussil).
5. Stanowisko właścicieli realności wobec utworzenia Wielkiego Krakowa (ref. wiceprezes inżynier Stanisław Krzyżanowski i sekretarz adw. Dr. Józef Steinberg.
6. Wnioski członków.

W razie braku wymaganej statutem liczby członków odbędzie się Walne Zgromadzenie w tej samej sali, z tym samym porządkiem dziennym o godzinie 4-tej po południu bez względu na komplet.

Wstęp dozwolony jest tylko członkom, za okazaniem karty legitymacyjnej.

Kraków, dnia 11 listopada 1910 r.

Sekretarz: *Dr. Józef Steinberg*

Prezes: *Dr. Franciszek Mussil*

Następnie odbędzie się o godzinie 4½ po południu również **w sali Rady miejskiej** (II. p., schody gł.)

OGÓLNY WIEC wszystkich właścicieli realności

z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie.
2. Wybór przewodniczącego.

3. Postulaty właścicieli realności odnośnie do reformy podatków domowych i konieczność tejże (referent adw. Dr. Józef Steinberg.
4. Dyskusya, oraz wnioski członków.

Wstęp mają tylko osoby, które wykażą się imiennem zaproszeniem.

Kraków, dnia 11 listopada 1910.

Sekretarz: *Dr. Józef Steinberg*

Prezes: *Dr. Franciszek Mussil*

Wiceprezes: *Stanisław Krzyżanowski*

Skarbnik: *Henryk Hoffman*

WYDZIAŁ:

Berwald Aron, Butelski Jan, Czapnicki Leopold, Godzicki Jan, ks. Dr. Korzonkiewicz Jan, Dr. Mączka Tomasz, Stachowski Stanisław, Sławiński Karol, Żeleński Stanisław Gabryel, Eber Herman.

WSPOMNIENIE POŚMIERTNE.

Od smutnego wypadku rozpoczynamy tym razem druk naszego pisma.

Dnia 1 września b. r. zmarł w Zakopanem prezes naszego Towarzystwa ś. p. Dr. Adam Bobilewicz.

Ś. p. Dr. Adam Bobilewicz był od lat kilkunastu członkiem Wydziału naszego Towarzystwa. Następnie był sekretarzem Towarzystwa, zaś w roku 1909 na posiedzeniu Wydziału odbytem dnia 5 maja został jednogłośnie obrany prezesem Towarzystwa.

Ś. p. Dr. Adam Bobilewicz był bardzo czynnym członkiem Wydziału i w pracach około rozwoju Towarzystwa brał zawsze żywy udział. Jako prezes Towarzystwa poświęcił się z całym zapałem sprawom właścicieli realności, ułożył sobie program działania, niestety śmierć przedwczesna nie pozwoliła mu na urzeczywistnienie jego planów.

Także na innych polach obywatelskiej działalności jako adwokat, jako radca miejski i jako syndyk Arcybractwa Miłosierdzia rozwijał ś. p. Prezes nasz skuteczną działalność.

Śmierć ś. p. Dra Adama Bobilewicza wywołała szczery żal wśród członków Wydziału, to też Wydział na posiedzeniu odbytem w dniu 3 września 1910 r. pod przewodnictwem wiceprezesa radcy ces. Jana Winiarza uchwalił na tegoż wniosek wziąść gremialnie udział w pogrzebie i złożyć na trumnie wieniec, oraz złożyć w imieniu Towarzystwa kondolencyę wdowie.

Cześć Jego pamięci.

Z uwagi, że wielu członków żaliło się, iż ostatniego numeru „Krakowianina“ nie otrzymali, przeto celem umożliwienia skutecznego doręczania „Krakowianina“, jakoteż innych przez Towarzystwo właścicieli realności wydawanych pism, zechcą Szan. Członkowie we własnym interesie podawać dokładne swe adresy, względnie administratorów, oraz zawiadomić biuro Towarzystwa o wszelkich zaszłych zmianach.

Każdy członek, któryby gazety nie dostał, zechce o tem zawiadomić kancelaryę Towarzystwa (ul. Karmelicka L. 15 I. piętro).

Wina w niedoręczaniu gazety leży po stronie zarządu c. k. urzędu pocztowego, wobec czego prezydyum Towarzystwa zwróci się do zarządu c. k. urzędu poczt z zażaleniem na tego rodzaju niedbalstwo i zażąda przestrzegania należytego doręczania „Krakowianina“.

Przypominamy P. T. Członkom, że według rozporządzenia c. k. galic. Dyrekcyi skarbu we Lwowie winni są właściciele realności przedkładać obecnie w c. k. Administracyi podatków w Krakowie (ul. Krowoderska L. 5) wykazy mieszkańców (listy główne i szczegółowe).

Objaśnień i porady co do układania tych wykazów mogą P. T. Członkowie zasięgać w biurze Towarzystwa przy ul. Karmelickiej L. 15 I. p. codziennie od godziny $3\frac{1}{2}-5$ po południu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Do P. T. właścicieli realności.

Wydział Tow. właścicieli realności chcąc oprócz swych członków, zapoznać z postulatami właścicieli realności odnośnie do reformy podatków domowych i o konieczności tejże, wszystkich właścicieli realności, a to tak właścicieli starego Krakowa, jakoteż właścicieli realności gmin przyłączonych, — stanowiących dzisiaj tak zwany Wielki Kraków, uchwalił na posiedzeniu Wydziału, dnia 29-go października br. odbytem, urządzić w dniu 27-go listopada 1910 r. **Ogólny Wiec wszystkich właścicieli realności** i rozesłać na wiec ten zaproszenia wszystkim P. T. właścicielom i właścicielkom realności.

Nadto uchwalił Wydział wydrukować wychodzący nakładem Towarzystwa właścicieli realności organ „Krakowianin“ Nr. 10/11 w 4000 egzemplarzy i rozesłać oprócz swoim członkom, także wszystkim P. T. właścicielom i właścicielkom realności.

Zmiana stosunków zaszła z powodu utworzenia Wielkiego Krakowa, — wywołała szereg kwestyi wymagających wspólnego omawiania, wspólnego zainteresowania wszystkich właścicieli realności, wyłoniły i wyłaniają się niezliczone wypadki i postulaty wymagające różnych reform, zmian istniejących przestarzałych przepisów, — wymagające wydania nowych przepisów, — uregulowania wielu nie ujętych dotąd w jednolitą całość kwestyi i spraw.

Niewątpliwie, że niektóre interesa właścicieli realności przyłączonych gmin, są poniekąd odmienne od

interesów właścicieli realności starego Krakowa i dlatego wymagają odmiennego ich traktowania, — jednak interesa te nie są sprzeczne i koniecznym i jedynym możliwym sposobem dla wszystkich bez wyjątku właścicieli realności całego (Wielkiego) Krakowa, — jest skupienie się około wspólnej organizacyi, jaką jest nasze od roku 1896 istniejące Towarzystwo właścicieli realności.

Wielki Kraków liczy dzisiaj bez budynków rządowych, publicznych itd. około 4000 domów, — chyba każdy przyzna, że Towarzystwo któreby liczyło tak znaczną liczbę obywateli, — byłoby organizacyą bardzo poważną, organizacyą któraby niewątpliwie dopiąć mogła i dopięła swych słusznych postulatów.

Niestety Towarzystwo nasze nie może się poszczycić tak wielką liczbą członków. — Towarzystwo nasze nie zalicza dotąd wszystkich Szan. właścicieli, właścicielek i administratorów realności do swych członków, jakkolwiek obecnie liczy około 500 członków, liczba bardzo poważna jak na nasze stosunki i w porównaniu z poprzedniemi latami, gdy zaledwie dwustu kilkudziesięciu właścicieli realności do Towarzystwa należało.

Wydział Towarzystwa owiany jest najlepszymi intencyami i zamiarami i pragnie działać jak najkorzystniej dla dobra ogółu właścicieli realności, — jednak bez poparcia tego ogółu wszelkie zabiegi i starania spełznąć muszą na niczem.

Spotykamy się często z zarzutem, — że członkowie płacą wkładkę (K. 2 kwartalnie), a Towarzystwo nic nie robi, — zarzut bardzo niesłuszny i niesprawiedliwy. — Naturalnie nie może Towarzystwo członkom swoim, ani podatków rządowych, ani gminnych zniżać, nie może dostarczać tak dzisiaj wygórowanych materyałów budowlanych po niższych cenach, nie może cen robocizny zniżyć, — jakkolwiek mogłoby Towarzystwo o silnej organizacyi i w tym kierunku działać i lepsze warunki uzyskać, — może jednak Towarzystwo starać się, aby wymiar podatków był o ile możności sprawiedliwy, — aby wymiar ten był mniej przykry, — może Towarzystwo rozwijać cały szereg czynności, mających na celu bronienie interesów właścicieli, — w tym też kierunku Towarzystwo działa i zapewniamy, że nigdy i nikomu nie odmówimy poparcia i pomocy lub interwencyi, gdy się do nas zwróci.

Prosimy też usilnie Szan. członków, ażeby zechcieli się z całym zaufaniem zgłaszać do biura naszego Towarzystwa (ul. Karmelicka L. 15 I. p.) a zapewniamy, że z calą gotowością służymy zawsze poradą, pomocą i opieką.

Uwaga: (o działalności naszego Towarzystwa w ostatnich czasach patrz ostatni protokół posiedzenia Wydziału).

Celem i zadaniem naszym jest obrona członków na pomoc zasługujących i zaznaczamy z całym naciskiem, że jednostkom na poparcie niezasługującym, pomocy udzielać nie będziemy, — gdyż takie jednostki, a niestety takie istnieją, są przyczyną, że reszta, a raczej ogół właścicieli realności cierpi, — a często się zdarza, że niewinni cierpią za winnych.

Jak wyżej powiedzieliśmy, celem Towarzystwa właścicieli realności jest wspólnymi siłami dążyć do polepszenia stosunków i wywalczenia lepszych warunków egzystencyi, — im większą będzie ilość członków tem więcej z nami poszczególne czynniki liczyć się będą, tem prędzej coś uzyskamy i tem więcej osiągniemy. — Mamy też niepłonną nadzieję **że wszyscy bez wyjątku P. T. właściciele i właścicielki, oraz administratorzy realności uznają potrzebę poparcia i rozwoju Towarzystwa, — że zrozumią, iż przystępując i należąc do Towarzystwa, przedewszystkiem każdy sobie pomaga**. — Dzisiaj wobec tak ciężkich warunków, w jakich właściciele realności się znajdują i wobec ustawicznie wzrastających ciężarów państwowych i autonomicznych, **konieczną jest silna organizacya, — wspólna obrona,** — zwłaszcza obecnie, gdy w najbliższem czasie nastąpić ma **reforma ustawy o podatkach domowych,** — rzecz tak ważna, — mogąca zaważyć tak bardzo na szali interesów własności realnej.

Oprócz wyżej powiedzianego dodajemy, że członkowie Towarzystwa właścicieli realności mają prawo wyboru i wybieralności, zabierania głosu i głosowania na Walnych Zgromadzeniach, **bezpłatnego** informowania się w biurze Towarzystwa we wszelkich sprawach, dotyczących spraw właścicieli realności, zgłaszania się względem administratorów i dozorców domów i informowania się co do kwalifikacyi tychże, — zasięganie **bezpłatnej** porady prawnej i we wszystkich sprawach skarbowych, podatkowych i stosunków najmu dotyczących, — nadto także prawo **bezpłatnego** zgłaszania za pośrednictwem „Krakowskiego biura ogłoszeń“, Karmelicka l. 15 parter, mieszkań, jakie w domach swych do wynajęcia mają — wreszcie otrzymują członkowie **bezpłatnie** pismo „Krakowianin“ jakoteż wszelkie inne pisma dla członków przez Towarzystwo wydawane.

Wkładka roczna wynosi K. 8 (wpisowego się nie pobiera). Wkładkę tę odbiera kursor, zaopatrzony w odpowiednią legitymacyę Towarzystwa właścicieli realności — wolno jednak członkom płacić także wkładkę bezpośrednio, lub przekazem pocztowym w biurze Towarzystwa przy ul. Karmelickiej l. 15 I. piętro.

Dochodzą nas nieraz słuchy, że właściciele realności nie chcą należeć do Towarzystwa, — dlatego, że wkładka jest wysoka, — jestto rzeczą wprost niezrozumiałą, — wszak chyba zapłacenie **kwoty K. 2, wyraźnie koron dwie kwartalnie,** nie może być uciążliwem dla właściciela realności choćby najmniejszego i najskromniejszego domku.

Nie biorąc pod uwagę świadczeń, jakie wyżej wymieniliśmy (porady, informacye itd.), — oraz wydatków jak utrzymanie kancelaryi, kursora, kosztów połączonych z urządzeniem Walnych Zgromadzeń, Wieców itd., koszta wydawnictwa „Krakowianina“, — to chyba każdy z P. T. właścicieli korzystający z bezpłatnego ogłaszania mieszkań, jakie ma do wynajęcia w swych domach, — przyzna, że samo to świadczenie warte jest K. 2, — wszak właściciel w którego domu kilka razy do roku lokatorzy się zmieniają, — a któryby za każdorazowe ogłoszenie uiszczał w którymkolwiek z biur ogłoszeń osobną opłatę (każdorazowe wpisowe około K. 1 — i od każdej ubikacyi po K. 1), zapłaciłby przez rok znacznie więcej, jak cała wkładka wynosi.

Z uwagi, że jest wielu właścicieli, którzy nie korzystają z prawa bezpłatnego ogłaszania mieszkań, Wydział ma zamiar począwszy od 1-go stycznia 1911 r. zaprowadzić dla takich członków wkładkę niższą i usilnie prosimy P. T. właścicieli realności przy zgłaszaniu się na członków, wyraźnie zaznaczać, czy z prawa ogłaszania będzie korzystał lub nie.

Kończąc tych słów kilka raz jeszcze **apelujemy do Was Szan. Właściciele i Właścicielki, oraz administratorzy realności** niechaj każdy we własnym interesie, w dobrze zrozumianym interesie, nie ociąga się z przystąpieniem na członka, — niechaj każdy poświęci tę

drobną kwotę i niechaj każdy P. T. właściciel i właścicielka, oraz administrator już **teraz do Towarzystwa przystąpić raczy,** i mamy nadzieję, że na Wiecu dnia 27-go listopada br. **o przybycie, na który usilnie prosimy,** — wszyscy właściciele i właścicielki, oraz administratorzy całeg › Wielkiego Krakowa, zjawią się jako członkowie „Towarzystwa właścicieli realności w Krakowie".

Każdy chcący przystąpić na członka, raczy zgłosić się albo ustnie do biura (ul. Karmelicka l. 15, I. p. w godzinach od 9—12-tej przed południem, lub od $3^1/_2 - 5^1/_2$ po południu, lub też przystąpienie swe zgłosić za pomocą kartki korespondencyjnej zaadresowanej do kancelaryi Towarzystwa właścicieli realności Kraków ul. Karmelicka l. 15 I. p. — Również na Wiecu można zgłaszać swe przystąpienie do rąk skarbnika p. Henryka Hoffmana.

Uwaga: P. T. właściciele i właścicielki, oraz administratorzy realności, którzy obecnie przystąpią, jako członkowie, zapłacą do końca roku 1910 ze względu, że kwartał czwarty się już rozpoczął tylko K. 1.

Z Prezydyum Towarzystwa właścicieli realności.

PROTOKOŁ V.

spisany dnia 3-go września 1910 r. na posiedzeniu Wydziału w lokalu przy ul. Karmelickiej L. 15 na parterze.

Obecni: Wiceprezes Winiarz Jan, Sekretarz Dr. Mussil Franciszek, Skarbnik Hoffman Henryk, Czapnicki Leopold, Inż. Krzyżanowski Stan., Dr. Mączka Tomasz, Inż. Stanisław Gabryel Żeleński Zastępca Eber Herman. Usprawiedliwił nieobecność Dr. Steinberg, reszta członków nieobecność swą nieusprawiedliwiła.

Porządek dzienny: Omówienie wzięcia udziału w pogrzebie ś. p. Dra Adama Bobilewicza prezesa Towarzystwa, który we czwartek 1-go września 1910 r. w Zakopanem umarł.

1. Wiceprezes radca Winiarz skonstatowawszy komplet zawiadomił Wydział o bolesnej stracie, jaka dotknęła Towarzystwo właścicieli realności wskutek śmierci Prezesa ś. p. Dra Bobilewicza, — omówił działalność ś. p. Prezesa, która jakkolwiek niedługa, mimo to okazywała zawsze dążność do rozwoju Towarzystwa. — Wydział przez powstanie uczcił pamięć ś. p. Prezesa.

2. Wydział uchwalił zamówić wieniec w kwocie 20 Kor. — oraz uprosił wiceprezesa i sekretarza, aby imieniem Towarzystwa złożyli kondolencyę wdowie.

3. Wkońcu uprosił radcę ces. Winiarza, aby aż do wyboru prezesa przewodniczył na posiedzeniach Wydziału.

Na tem posiedzenie na znak żałoby zakończono.

Sekretarz: *Dr. Franciszek Mussil.* Wiceprezes: *Jan Winiarz.*

PROTOKOŁ

spisany dnia 15-go października 1910 r. na posiedzeniu Wydziału w lokalu przy ul. Karmelickiej L. 15 na parterze.

Obecni: Przewodniczący — zastępca prezesa radca cesarski Winiarz Jan, Sekretarz Dr. Franciszek Mussil, Inż. Stanisław Krzyżanowski, Radca Stanisław Stachowski, Dr. Józef Steinberg, Dr. Tomasz Mączka, Aron Berwald, Karol Sławiński, Leopold Czapnicki. Nieobecność swą usprawiedliwił skarbnik Henryk Hoffman. Zastępca Eber Herman. Zaproszony z komisyi kontrolującej radca August Miedniak.

Porządek dzienny wedle kurendy a to: 1. Odczyt protokołu z ostatniego posiedzenia. 2. Wybór prezesa i wiceprezesa. 3. Sprawa zajęcia stanowiska przez Towarzystwo właścicieli realności w kwestyi akcyi Towarzystwa ochrony lokatorów w Krakowie. (Refer. Sekretarz Dr. Mussil). 4. Sprawa wyboru mężów zaufania do komisyi lokalnych dotyczących ustalenia podstaw wymiaru podatku domowo-czynszowego (Ref. Dr. Mussil). 5. Wnioski członków. — ad 1. Przyjęto bez zarzutu, ad 2. Przewodniczący radca cesarski Winiarz zawiadamia, że wobec powołania go do Dyrekcyi Banku hipotecznego do Lwowa zmuszony jest ze stanowiska wiceprezesa zrezygnować i wnosi aby wobec śmierci prezesa uskuteczniono razem wybór nowego prezesa i wiceprezesa Stowarzyszenia.

Imieniem Wydziału Dr. Józef Steinberg w dłuższem przemówieniu wyraża żal z powodu ustąpienia radcy cesarskiego Winiarza, wyraża serdeczne życzenia z powodu zaszczytnej nominacyi i na wniosek mowcy Wydział jednomyślnie przyjmując do wiadomości rezygnacyę uchwalił przedstawić wybór ustępującego wiceprezesa, radcy cesarskiego Winiarza, na członka honorowego Stowarzyszenia na najbliższem Walnem zgromadzeniu.

Zarazem na wniosek mowcy dokonano wyboru i wybrano jednomyślnie dotychczasowego długoletniego sekretarza Dr. Franciszka Mussila prezesem Stowarzyszenia, zaś inżyniera Stanisława Krzyżanowskiego zastępcą prezesa.

Wybrany nowy prezes oraz wiceprezes przyjmując wybór, dziękują za zaufanie i oświadczają, iż nadal jak dotychczas wszystkie funkcye dla dobra Towarzystwa sprawować będą. Na wniosek nowego prezesa Dr. Franciszka Mussila opróżnioną przez ten wybór godność sekretarza jednomyślnym wyborem nadano Dr. Józefowi Steinbergowi, który wybór ten przyjął. Ad 3. uchwalono po dłuższej dyskusyi udać się w liczniejszej deputacyi do dyrektora policyi radcy rządu Flataua celem ustnego przedstawienia nielegalnej działalności i krzywd wyrządzonych bezkarnie przez Towarzystwo ochrony lokatorów właścicielom realności. Przy tem uchwalono przedstawić zmianę formy wypowiadania stróżom ze stanowiska lokalu, w którym się odnośne rozprawy między właścicielami a stróżami w dyrekcyi policyi odbywają jak i ze stanowiska stempli.

Do deputacyi tej wybrano obok prezydyum t. j. obok prezesa nowego Dr. Franciszka Mussila, wiceprezesa Inż. Krzyżanowskiego i sekretarza Dr. Steinberga, radcę cesarskiego Winiarza, radcę Stachowskiego, Miedniaka oraz członka Leona Schneidra.

Ad 4. Wybrano i przedyskutowano nową listę mężów zaufania osobno tu dołączoną i uchwalono, aby tasama wyżej wymieniona deputacya (oprócz radcy cesarskiego Winiarza i Schneidra) udała się do naczelnika Administracyi podatku nadradcy Kurka i wręczyła tę listę i wskazała w szczególności na nieprawidłowości pojawiające się, a także wytknęła i wskazała niektóre osobistości przez Administracyę podatków do komisyi tej powoływane, a na zaufanie nie zasługujące.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Sekretarz: *Dr. Józef Steinberg.* Prezes: *Dr. Franciszek Mussil.*

PROTOKÓŁ

posiedzenia Wydziału Towarzystwa właścicieli realności w Krakowie z dnia 29 paźdz. 1910 r.

Porządek dzienny: 1. Odczytanie protokołu ostatniego posiedzenia. 2. Sprawozdanie deputacyi odnośnie do jej bytności w Dyrekcyi policyi. 3. Sprawozdanie deputacyi odnośnie do jej bytności w c. k. Administracyi podatków. 4. Sprawozdanie komisyi statutowej co do zmiany statutu. 5. Omówienie porządku dziennego i oznaczenie terminu Nadzwyczajnego Walnego zgromadzenia ewentualnle Ogólnego Wiecu. 6. Wnioski członków.

Obecni: Prezes Dr. Franciszek Mussil, Wiceprezes Inż. Stanisław Krzyżanowski, Sekretarz Dr. Józef Steinberg, Skarbnik Hoffmann, Radca Stachowski, Sławiński, Czapnicki, Eber.

Sekretarz Dr. Steinberg relacyonuje, że posiedzenie Wydziału z dnia 21. października br. nie przyszło do skutku dla braku statutem wymaganego kompletu, i że członek Wydziału inż. Żeleński usprawiedliwił swą nieobecność. Ad 1. przyjęto bez zarzutu.

Ad 2. a) Sekretarz Dr. Steinberg zdając sprawę imieniem deputacyi wydelegowanej do Dyrektora Policyi donosi, że Dyrektor Policyi Radca Rządu Flatau przyjął deputacyę Stowarzyszenia bardzo łaskawie przy współudziale odnośnych Referentów. Deputacya przedstawiła fakta z działalności rozwiniętej systematycznie przez tzw. Komitet Ochrony Lokatorów świadczące o bojkocie i często wprost karygodnem terrorze wyrządzającym krzywdy i straty właścicielom realności czyniącym nieraz wśród ciężkich warunków z trudnością zadość licznym zobowiązaniom swym wobec społeczeństwa. Deputacya żaliła się na rozlepianie afiszów wzywających do niewynajmowania całych seryi afiszami ogłaszanych mieszkań, na wystawanie przed odnośnymi realnościami indywiduów, które zrywają kartki, przeszkadzają i wprost odstraszają od wynajmowania mieszkań — zarazem zaznaczyła deputacya w myśl intencyi Wydziału, że Stowarzyszenie właścicieli realności ani nie solidaryzuje się, ani nie pochwala, a tem mniej w obronę nie bierze zdarzających się przypadków wybryków i pobierania czynszów nadmiernie wysokich, ale nie można tolerować gwałtów i zmuszania do zapisów na Sąd polubowny pod pressyą i groźbą nieobliczalnych szkód. Dyrektor Policyi wysłuchawszy sprawozdania deputacyi wyraził zapatrywanie, że Wydział Stowarzyszenia właścicieli realności zachował się z uznania godną cierpliwością wobec takiej działalności tzw. Komitetu Ochrony Lokatorów, — zapewnił, iż chętnie udzieli prawnej obrony przed wszelkimi wybrykami — a nadto zwrócił uwagę, iż szkodników należałoby pociągnąć nie tylko w drodze karnej ale także w drodze prywatno-cywilnej do wynagrodzenia strat i wyrządzonej szkody.

b) Nadto poruszyła deputacya sprawę rozpraw odbywających się w Dyrekcyi Policyi z okazyi wypowiedzeń stróżom. Czekający na rozprawę wysiadują całymi godzinami w poczekalni wspólnej a zarazem pokoju inspekcyjnym i w razie przedsiębrania rewizyi osobistych rozmaitych włóczęgów obojga płci na policyę dostawionych lub w razie tajnych telefonicznych rozmów muszą opuszczać pokój inspekcyjny i czekać poprostu w sieni bez względu na porę roku i pogodę. Radca Rządu Dyrektor Policyi uznał niedomagania lokalu, w którym się mieści Dyrekcya Policyi i przyrzekł uwzględnienie tych słusznych życzeń z okazyi planu budowy własnego gmachu dla tej władzy.

Ad 3. Sekretarz Dr. Steinberg zdał następnie sprawę z bytności deputacyi Stowarzyszenia w c. k. Administracyi podatków u starszego radcy skarb. Kurka, któremu deputacya wręczyła wykaz mężów zaufania do komisyi szacunkowych przedstawionych przez Wydział Stowarzyszenia i prosiła o przychylne traktowanie i uwzględnienie słusznych życzeń właścicieli realności przy wymiarze podatku domowo-czynszowego i niepowoływanie do komisyi szacunkowej jednostek niezasługujących na zaufanie a często wprost szkodliwych. Nadradca Kurek przyjął deputacyę bardzo łaskawie, wysłuchał życzeń przedstawionych i zapewnił deputacyę o swej życzliwości, bo wie, że Wydział Stowarzyszenia realności broni słusznych życzeń a nie solidaryzuje się z nadużyciami ani wybrykami.

Ad 4. Prezes Stowarzyszenia zreferował w myśl uchwał Komisyi statutowej z łona Wydziału wybranej projekt zreformowanego nowego statutu zastosowanego do rozszerzonego terytoryum „Wielkiego Krakowa", — a Wydział po dyskusyi przyjął projekt nowego statutu wedle propozycyi referenta i uchwał Komisyi. Uchwalono przedstawić projekt ten statutu jako wniosek Wydziału na nadzwyczajnem w tym celu zwołać się mającem Walnem Zgromadzeniu — oraz by ze względów oszczędnościowych zamiast drukowania tego projektu, jedynie wypoprawiać odpowiednio projekt statutu poprzedni już wydrukowany.

Ad 5. Następnie uchwalono jednogłośnie zwołać nadzwyczajne Walne Zgromadzenie na dzień 27. listopada 1910 r. o godzinie wpół do 4-tej po południu w Sali Rady miasta z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie. 2 Wniosek Wydziału na zamianowanie wiceprezesa Stowarzyszenia dyrektora Banku hipotecznego, radcy ces. Jana Winiarza członkiem honorowym Stowarzyszenia. 3. Wybór dwóch członków Wydziału. 4. Zmiana statutu (ref. prezes Dr. Mussil) 5. Stanowisko właścicieli realności wobec utworzenia Wielkiego Krakowa (referenci wiceprezes inż. Stanisław Krzyżanowski oraz sekretarz adw. Dr. Józef Steinberg). 6. Wnioski członków.

Niemniej uchwalono jednogłośnie zwołać na ten sam dzień o godz. wpół do 5-tej po poł. w Sali Rady Miasta, Ogólny Wiec wszystkich Właścicieli realności w Krakowie z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie przez prezesa Stowarzyszenia i wybór Prezydyum. 2. Postulaty Właścicieli realności odnośnie do reformy podatku domowo-czynszowego i konieczność tej reformy (ref. sekretarz Stowarzyszenia adw. Dr. Józef Steinberg). 3. Dyskusya i wnioski.

Uchwalono zaprosić wszystkich właścicieli realności Wielkiego Krakowa, sporządzić i postarać się dla Stowarzyszenia o należyty spis i katalog wszystkich właścicieli realności Wielkiego Krakowa, oraz zaproszenie to umieścić w pojawić się mającym najbliższym numerze „Krakowianina", który postanowiono w tym celu wydrukować w 4.000 egzemplarzy.

Na wniosek członka Wydziału Sławińskiego postanowiono w tym „Krakowianinie" umieścić odezwę z apelem do wszystkich właścicieli realności, aby przystąpili do Stowarzyszenia.

Uproszono wymienionych Referentów o przygotowanie i wygłoszenie tych referatów.

Ad 6. Na wniosek radcy Stachowskiego wybrano Komisyę złożoną z prez. Dr. Mussila, wicepr.

inż. Krzyżanowskiego, sekr. Dr. Steinberga, i r. Stachowskiego, która ma zastanowić się wobec zasług prezydenta miasta Dr. Leo około utworzenia Wielkiego Krakowa, aby łącznie z innymi Stowarzyszeniami w naszem mieście wziąć inicyatywę w wystaraniu się o odznakę honorową (łańcuch lub t. p.), na wzór prezydentów innych stołecznych miast dla każdorazowego Prezydenta miasta Krakowa.

Na tem posiedzenie zamknięto o godz. wpół do 9.

Lista mężów zaufania

proponowanych do komisyi przy oględzinach lokalnych dotyczących ustalenia podstaw wymiaru podatku domowo-czynszowego na lata 1911/12 przedłożona w dniu 19-go października br., naczelnikowi c. k. Administracyi podatków Wnemu Panu Nadradcy Kurkowi.

Dz. I. 1) Krzyżanowski Stanisław, Pijarska 5, 2) Porębski August, Wolska 14, 3) Markus Karol, Starowiślna 19, 4) Froncz Anastazy, Tomasza 18, 5) Rimler Henryk, Grodzka 12, 6) Czapnicki Leopold, Starowiślna 29, 7) Epstein Tadeusz, Straszewskiego 21.

Dz. III. 8) Dr. Iskrzycki Tadeusz, Wolska 3, 9) Żeleński Stanisław Gabryel, Wolska 6, 10) Miedniak August, Podwiśle 2, 11) Dr. Mitschka Kazimierz, Zwierzyniecka 4.

Dz. IV. 12) Armatowicz Feliks, Batorego 1, 13) Dr. Franciszek Mussil, Karmelicka 15, 14) Sławiński Karol, Floryańska 1, 15) Stachowski Stanisław, Stachowskiego 2, 16) Wojda Antoni Julian, Łazienna 3.

Dz. V. 17) Berwald Aron, Długa 53, 18) Drozdowski Stanisław, Długa 9, 19) Kramarczyk Wincenty, Długa 78, 20) Rożnowski Stanisław, Pędzichów 9, 21) Walczakiewicz Antoni, Zwierzyniecka 29, 22) Dr. Schneider Ludwik, Floryańska 34.

Dz. VI. 23) Szrager Zygmunt, Topolowa 6. 24) Bełdowski Władysław, Starowiślna 26. 25) Śmiechowski Edward, Zyblikiewicza 18. 26) Schneider Jan, Krupnicza 16. 27) Goldfinger Ignacy, Helclów 3.

Dz. VII. 28) Brummer Jakób, Poselska 18. 29) Rittermann Salomon, Wrzesińska 1. 30) Wasserberg Norbert, Krakowska 26. 31) Joachim Steinberg, Dajwór 14. 32) Tylko Antoni, Mostowa 12. 33) Stasicki Tadeusz, Basztowa 9. 34) Liebling Władysław, Wrzesińska 4a. 35) Rothhirsch Dawid, Gertrudy 2.

Dz. VIII. 36) Grünwald Roman, Mikołajska 9. 37) Górecki Józef, Starowiślna 44. 38) Reich Jakób, Dietla 58. 39) Wójcikiewicz Stanisław, Krakowska 11. 40) Liebeskind Juda, Kleparz 11. 41) Wasserberg Norbert, Krakowska 36. 42) Tennenbaum Leon, Mostowa 4. 43) Schwarz Izrael, Krakowska 24. 44) Schneider Leon, Dietla 99. 45) Rosenberg Ludwik, Krakowska 23. 46) Rok Łazarz, Sebastyana 36. 47) Löwenstein Dawid, Krakowska 14.

Dz. XIII. Półwsie Zwierzynieckie 48) Dudek Jakób, Półwsie Zwierzyniec.

Dz. XI. Dębniki 49) Pająk Jan, Kraszewskiego 218.

Dz. XIY. Czarna Wieś 50) Misiorowski Franciszek, Stachowskiego 20.

Dz. XV. Nowa Wieś 51) Dr. Krzetuski Karol, Łobzowska 49.

Dz. XVII. Krowodrza 52) Guzikowski Andrzej, Kleparz 8.

Prądnik Czerwony 53) Romanowski Andrzej, Szkoła przemysłowa.

Dz. XIX. Grzegórzki 54) Meresiński Władysław, Woźniakowskiego 190.

Ulgi w przymusowem ściąganiu zaległości podatków bezpośrednich i dodatków do nich.

Skargi na niestosunkową wysokość kosztów przy przeprowadzaniu realnych egzekucyi drobnych zaległości podatków bezpośrednich skłoniły ministerstwo skarbu do stworzenia szeregu ulg w tym kierunku.

Wedle nowych przepisów ma się w zasadzie dopiero po bezskutecznej egzekucyi mobiliarnej przystępować do gruntowo-książkowego zabezpieczenia zaległości podatków bezpośrednich i dodatków do nich przez wcielenie prawa zastawu na realnościach dłużnika podatkowego i przez ściągnięcie takich zaległości za pomocą egzekucyi realnej Gruntowo-książkowe zabezpieczenie, względnie przymusowe zaspokojenie z realnego posiadania dłużnika podatkowego, niema wogóle być przeprowadzane przy zaległościach od 5 do 60 kor., następować ma dopiero po upływie 1 i pół roku, a przy zaległościach ponad 60 kor. po upływie roku od chwili płatności zaległości. Tylko w wyjątkowych wypadkach, n. p. jeśli grozi przepadnięcie pretensyi podatkowej, nadmierne utrudnienie późniejszego ściągnięcia, oporność dłużnika podatkowego i t. p. ulgi powyższe nie będą przyznane. Nakoniec w wypadkach ściągnięcia zaległości podatków bezpośrednich i dodatków do nich za pomocą sądowej (mobiliarnej lub realnej) egzekucyi, nie będą likwidowane koszta sądowe (z wyjątkiem należytości stemplowych i rzeczywiście poniesionych wydatków) przy zaległościach do wysokości 60 kor.; przy zaległościach od 60 do 150 kor. likwidowane będą tylko w połowie, a dopiero przy zaległościach ponad 150 kor. w całej kwocie. Dzięki tym zarządzeniom koszta egzekucyi sądowej przy ściąganiu podatków bezpośrednich, ugniatające zwłaszcza drobnych opodatkowanych, doznają znacznego ograniczenia.

Postępowanie w razie rozwiązania stosunku służbowego ze stróżem.

Dotąd praktykuje się, że chcąc rozwiązać stosunek służbowy ze stróżem, — wnosi się do c. k. Dyrekcyi Policyi zaopatrzone stemplem na K 1 podanie z prośbą zawiadomienia stróża z urzędu o wypowiedzeniu, — na skutek takiego wypowiedzenia wzywa c. k. Dyrekcya Policyi gospodarza i stróża, a po przesłuchaniu wydaje stosowne zarządzenie.

Celem zaoszczędzenia czasu, ewentualnie wydatków na podanie i stempel, — można chcąc służbę stróżowi przez c. k. Dyrekcyę Policyi wypowiedzieć, złożyć książeczkę służbową w c. k. Dyrekcyi Policyi, a w takim razie odnośny urzędnik spisze z gospodarzem, względnie z osobą, która książeczkę przyniosła stosowne przypomnienie urzędowe, a w dalszym ciągu sprawę z urzędu załatwi. — Obierając tę drogę zaoszczędzi sobie strona wydatek na stempel za K 1.

Kilka słów o reformie podatków domowych.

W numerze 6. „Krakowianina“ wspominaliśmy o delegacyi w skład której wchodzili z naszego Towarzystwa pp. obecny prezes Dr. Franciszek Mussil i były wiceprezes i radca ces. Jan Winiarz, która w dniu

10-go marca 1910 r. podczas obrad Wiecu delegatów Towarzystw realnościowych, udała się do Parlamentu i ustnie przedstawiła kilkunastu posłom postulaty Towarzystw realnościowych odnośnie do zamierzonej reformy podatków domowych. — W dniach 2 i 3-go czerwca br. udała się delegacya z łona członków państwowego Związku Towarzystw realnościowych we Wiedniu do posłów wybranych 11-go maja br. przez Wydział podatkowy izby posłów, do subkomitetu, mającego na celu obradowanie i wygotowanie wniosków nad projektem rządu w sprawie reformy podatków domowych, — i przez 5 godzin omawiała tę sprawę ze wszystkimi członkami komitetu.

Skład członków subkomitetu jest następujący:

Radca dworu Ploj (przewodniczący) i członkowie: Dr. Henryk Oberleitner, Dr. Renner, Dr. Diamand, Dr. Łazarski, Józef Kadlcak, Albin Tonneli, Franciszek Prisching, Dr. Löwenstein, Alojzy Vrtal i Rudolf Lössl.— Poniżej podajemy oświadczenia poszczególnych członków w streszczeniu.

Radca dworu Ploj przyrzeka z pewnością przedłożyć komitetowi nasze rezolucye z ich motywami do narady. Co do potrącenia na utrzymanie domu zauważył, że gospodarze według jego doświadczeń nic nie restaurują, zostawiając to lokatorom; atoli odpowiedzieliśmy mu, że to jest możliwe wyjątkowo tylko w nader korzystnem położeniu domu.

Dr. Oberleitner pozostaje w kontakcie z organizacyą naszą, a więc ma informacye doskonałe o naszych życzeniach. Mniema, że domaganie się zniżki stopy podatkowej na 5% idzie za daleko, nie da się więc spełnić prawie, atoli będzie je pomimo tego popierać tak samo jak i wszystkie inne nasze żądania.

Dr. Renner, w długo trwającej konferencyi, wyraził się, że bezwarunkowo pragnie szybkiego przeprowadzenia reformy i chce, aby ją wziąć przed innemi przedłożeniami podatkowymi, że atoli rząd jest temu przeciwnym. Jednak uważa, że nasze żądania nie zgadzają się z postulatami jego stronnictwa, które chce, ażeby korzyści reformy przypadały wyłącznie dla lokatorów. O to powstaje długa dyskusya, w której my staramy się wykazać, że zniżenie podatku, o ile lepsze dochody dopuszczalne będą, z konieczności wywoła żywszy ruch budowlany, a to pociągnie za sobą obniżenie czynszów. Dr. Renner nadmienia, że jego stronnictwo powita przychylnie zwiększenie ruchu budowlanego, a nawet nie dąży do obniżenia czynszów, owszem będzie już zadowolone, byleby czynsze przestały nadal się podnosić. Na uwagę, że podniesienie czynszów jest następstwem podrożenia budowy, materyałów i pracy, przypisuje poseł winę tego rozmaitym kartelom, dodając wkońcu, że głównie dzisiejsze wysokie podatki są przyczyną drożyzny mieszkań i dzisiejszy system podatkowy.

Dr. Diamand oświadcza się za zniżeniem podatków w celu zachęty do nowych budowli i poprawy stosunków mieszkaniowych. Atoli zaznacza, że reprezentanci miast są zawsze przeciw umiarkowaniu podatków domowych i podporządkowują swoje interesy agraryuszom, którzy są przeciwnikami interesów miast. Powiada dosłownie: „Ci, którzy nas wybrali, dążą do reformy podatków domowych, ale ci, których panowie wybraliście, są przeciw niej".

Dr. Łazarski był swego czasu referentem reformy podatkowej, ale nie wierzy, ażeby przyszło rychło do jej uskutecznienia. Jakkolwiek jest to przekonaniem całego parlamentu, że reforma jest konieczną, i to stanowcza reforma, którąby się zmieniło cały system opodatkowania, na nią wprawdzie trudno zgodę uzyskać, zwłaszcza, że rząd sam chciałby reformę ugruntować na murach zbutwiałych starych. Komisya podatkowa wybrała subkomitet celem narad nad projektem rządowym, jakkolwiek w izbie nie było jeszcze pierwszego czytania tego przedłożenia. Subkomitet o tyle ma przeszkodę w pracy, o ile jeszcze od wydziału finansowego musi zależeć, które z przedłożeń i w jaki sposób ma parlament wziąć pod obrady.

Starszy nauczyciel Kadlcak przyznaje się, że sam jest właścicielem realności. Jakkolwiek raczej wiejskie gminy zastępuje, to jednak uznaje miejskie potrzeby i oświadcza się za reformą.

Przytem potrzeba, aby uwzględniano i interesy przeciwników, a to nie tylko na polu gospodarczem lecz i z narodowego stanowiska.

St. inspektor Tonelli powiada, że sam ma kilka realności w Tyrolu, podnosi, że dochody z jego domów wobec dużych wydatków są tak nieznaczne, że lepiejby było, gdyby stały próżno. Niezbicie konieczną jest reforma podatków domowych. Zapewnia nas, że większość członków w komisyi podatkowej popierać będzie w zupełności nasze wszystkie postulaty, ale uważa za niebezpieczne, aby uchwały w komisyi i w izbie miały zapaść zupełnie podług naszych postulatów, bo mogłyby potem nie otrzymać sankcyi.

Dziekan Prisching zauważa, że wprawdzie zastępuje agraryuszy, lecz przyrzeka w tej sprawie zastępstwo miastowców odstąpić jednemu z wiedeńskich posłów.

Dr. Löwenstein mówi, że sam będąc właścicielem domu, zna przykrości gospodarzy domów doskonale. Obawia się, że projekt reformy nie tak rychło doczeka się obrad. Zapewnia poparcie naszych żądań.

Dr. Vrtal przedstawia się jako prezes stowarzyszenia właścicieli realności w Prossnitz, zaczem oświadcza, że ma doskonałe informacye, dodaje, że wogóle usposobienie nie jest przychylne dla właścicieli domów a nawet i rządowy projekt dąży do zniżenia czynszów ale, nie ma na celu uwzględnić ciężkiego położenia gospodarzy. Jakkolwiek uważa za przesadne żądanie zniżki stopy do 5%, to jednak sam to żądanie swojego czasu podniósł i będzie za nim obstawał.

Profesor Lössl nie wierzy, ażeby przyszło przed jesienną sesyą do obrad nad projektem, a zresztą zna doskonale nasze żądania jako członek stowarzyszenia realnościowego w Karlsbadzie i przyrzeka też popierać je.

Kilku innych posłów ze sprawą reformy obeznanych wyraziło się, że sprawa reformy podatkowej może się na czas jeszcze dłuższy aniżeli do jesieni b. r. przewlec.

Z prezydyum Towarzystwa właścicieli realności w Krakowie.

Sekretarz:	Prezes:
Dr. J. Steinberg.	*Dr. Franciszek Mussil.*

Z uwagi, że może nie wszystkim członkom znaną jest ustawa zmieniająca § 16. ustawy budowniczej i ze względu, że ma doniosłe znaczenie dla Wielkiego Krakowa, podajemy takową poniżej w dosłownem brzmieniu. — W następnym numerze, który wyjdzie w pierwszych dniach grudnia b. r., podamy w dosłownem brzmieniu ustawę o Wielkim Krakowie.

USTAWA

z dnia 28 marca 1910 Nr. 89 Dz. u. i rozp. kraj. w przedmiocie częściowej zmiany i uzupełnienia postanowień ustawy budowniczej dla stoł. król. miasta Krakowa, z dnia 18 lipca 1883 Dz. u. i rozp. kr. Nr. 63.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, postanawiam, co następuje:

Art. I.

Postanowienia ustępu 3 i 4 § 4, oraz § 16 ustawy z 18 lipca 1883 Dz. u. i rozp. kraj. Nr. 63 znosi się. Natomiast § 16. tejże ustawy ma opiewać, jak następuje:

Linia regulacyjna.

§ 16. Jeżeli dla uregulowania ulicy zajdzie potrzeba cofnąć budowę poza dotychczasową linię, albo też naprzód wysunąć, natenczas strony porozumieją się względem wynagrodzenia za grunt zajęty.

Jeżeli ze względu na linię regulacyjną ulicy zajdzie potrzeba przymusowego wywłaszczenia prywatnej lub publicznej własności, władze polityczne postąpią wedle istniejących w tym względzie przepisów.

Gdyby przy nowej budowie, przebudowaniu lub przybudowaniu celem zastosowania się do ustanowionej przez właściwą władzę linii uregulowania ulicy, zaszła potrzeba cofnąć się poza granicę własności budującego, lub też przed nią wysunąć, wtedy gmina budującego, a względnie budujący gminę stosownie wynagrodzić powinien.

Co do wysokości tego wynagrodzenia starać się należy przeprowadzić ugodę dobrowolną, gdyby jednak ugoda ta do skutku nie przyszła, stronę wywłaszczoną odesłać należy z żądaniem wynagrodzenia na drogę sądową.

W tym jednak wypadku prowadzenie budowy dozwolone być może, skoro w sądzie właściwym złożoną zostanie kaucya odpowiadająca wartości wywłaszczonego gruntu, jaką władza dozwalająca budowy, po wysłuchaniu dwóch biegłych oznaczy.

Koszta budowy, urządzenia i regulacyi ulic publicznych.

§ 16 *a*). Na opędzenie kosztów budowy projektowanych przez gminę nowych ulic publicznych lub kosztów regulacyi i urządzenia już istniejących ulic publicznych służy gminie miasta Krakowa prawo poboru jednorazowych należytości od właścicieli realności przyległych do tychże ulic. Przy placach publicznych uważać należy za ulicę tor jezdny z chodnikami.

Jako koszta budowy lub regulacyi i urządzenia ulic uważa się:

1) Koszta nabycia potrzebnego gruntu pod budowę lub regulacyę ulicy;

2) Wartość gruntu, będącego własnością gminy, a użytego pod budowę lub regulacyę ulic;

3) Koszta budowy toru jezdnego jakoteż krawężników, przyczem szerokość, materyał i sposób wykonania będzie oznaczony przez Radę miejską wedle swobodnego jej uznania:

4) Koszta kanalizacyi.

Sumę kosztów od 1 do 4 dzieli się przez połowę i rozlicza od metra długości linii frontu przyległych do ulicy realności.

Właściciele realności przyległych obowiązani będą do wyłącznego zwrotu kosztów budowy lub regulacyi i urządzenia ulic, nie szerszych jak na 20 metrów. Przy ulicach szerszych nadwyżkę kosztów poniesie gmina.

Powyższe koszta mają być uiszczone w terminie, ustanowionym w nakazie zapłaty.

Wolno jednak Radzie miejskiej według uznania termin zapłaty odroczyć lub też zezwolić na spłatę ratalną; w takim razie zaś zwrot tych kosztów ma być zapewniony przez odpowiednie zabezpieczenie hipoteczne lub kaucyjne, a nadto właściciel obowiązany będzie uiścić 5% odsetek zwłoki, licząc od dnia następującego po terminie zapłaty.

W każdym razie zapłata z góry, lub zabezpieczenie zwrotu tych kosztów jest warunkiem udzielenia konsensu na budowę domu.

Jeżeli w terminie dni 14 po prawomocności nakazu zapłaty należytość nie będzie uiszczona, Magistrat ściągnie wraz z 5% odsetkami zwłoki, liczonemi od dnia następującego po terminie zapłaty, w drodze egzekucyi politycznej.

Chodniki.

§ 16 *b*). Wzdłuż wszystkich zabudowanych i niezabudowanych realności położonych przy publicznych powierzchniach komunikacyjnych, mają być ułożone chodniki.

Wykonaniem chodników zajmą się organa miejskie na koszt odnośnych właścicieli realności.

O szerokości, materyale, sposobie i czasie wykonania chodników decyduje Rada miejska bez odwołania.

Właściciel obowiązany jest do wyłącznego zwrotu kosztów budowy chodnika najwyżej trzy metry szerokiego. W razie uchwalenia chodnika szerszego, nadwyżkę kosztów ponosi gmina.

Powyższe postanowienia odnoszą się także do zmian, które uchwali Rada miejska co do istniejących już chodników, z tem ograniczeniem, że w tym przypadku właściciel i gmina ponoszą koszta po połowie. Rada miejska może jednak przyznać właścicielom realności o słabszym ruchu komunikacyjnym pewne ulgi w ponoszeniu kosztów za zmiany chodników.

O tem, czy istniejące urządzenie dla komunikacyi pieszej obok realności ma być uważane za chodnik w znaczeniu niniejszej ustawy, rozstrzyga nieodwołalnie Rada miejska.

Jeżeli Rada miejska uzna potrzebę ułożenia lub rozszerzenia chodników albo zastąpienie dotychczasowych nowymi, obowiązani będą odnośni właściciele realności złożyć w zakreślonym terminie wymierzoną im należytość w kasie miejskiej.

Co do spłaty tej należytości mają zastosowanie przepisy ostatnich trzech ustępów § 16 *a*) tej ustawy.

Budowy przy ulicach nieotwartych.

§ 16 *c*). O ile ulica nie jest jeszcze otwarta i oddana do użytku publicznego, nie może być z reguły wydane zezwolenie na wykonanie budynków stałych przy tejże ulicy.

Parcelacya.

§ 16 *d*). Parcele budowlane muszą mieć taki kształt, wielkość i położenie, aby na nich można było stawiać budynki odpowiadające przepisom ustawy, w szczególności co do dopływów światła i powietrza oraz dające się należycie odwodnić. Z tego powodu przed uzyskaniem zezwolenia na stawianie poszczególnych budynków otrzymać należy przedewszystkiem zezwolenie Magistratu na otwarcie ulicy oraz na podział gruntów na parcele budowlane albo na zmianę kształtu lub wielkości parcel. Jako najmniejsze dozwolone wymiary dla nowo powstających parcel przyjmuje się z reguły:

a) dla parcel zwykłych front 12 m., głębokość 25 m.;

b) dla parcel narożnych krótszy front 12 m., powierzchnię 350 m².

Linie graniczne między nowo powstającemi parcelami będą przeprowadzone o ile możności pod kątem prostym najmniej do 15 m. głębokości.

Przy projektowaniu ulic baczyć należy, aby:

1) ulice te były odpowiednio połączone z istniejącą siecią ulic;

2) miały szerokość odpowiadającą potrzebom komunikacyi i hygieny, oznaczoną wedle swobodnego uznania przez Radę miejską, a w każdym razie nie mniejszą jak 14 m.;

3) powstające wskutek projektowanych ulic bloki domów miały odpowiednie rozmiary, najmniej 10.000 m² powierzchni.

Rada miejska wydać może dla pewnych dzielnic i ulic z wyłączeniem jednak terytoryum miasta Krakowa, istniejącego przed wejściem w życie ustawy krajowej z dnia 13 listopada 1909 r. Dz. u. i rozp. kraj. Nr. 148 odmienne przepisy co do wielkości bloków, sposobu zabudowania jakoto: odległości budynków od linii regulacyjnej i od sąsiednich zabudowań, co do wysokości budynków, liczby piąter, rozmiarów dziedzińców i parcel.

Przy oznaczaniu ilości piąter przestrzegać jednak należy przepisów końcowego ustępu § 18 ustawy budowniczej dla miasta Krakowa.

Dla ulic, przy których domy stawiane będą w pewnej odległości od linii regulacyjnej, może Rada miejska oznaczyć szerokość mniejszą niż 14 m., lecz w każdym razie nie poniżej 10 m.

§ 16 *e*). Do prośby o zezwolenie na otwarcie ulic względnie o zezwolenie na parcelacyę gruntów dołączyć należy:

a) najnowszy wierzytelny wyciąg hipoteczny;

b) plan sytuacyjny w dwóch egzemplarzach, zdjęty na gruncie przez urzędownie uprawnionego geometrę lub inżyniera cywilnego, określający położenie gruntu wobec sąsiednich realności, z oznaczeniem liczb wykazu hipotecznego i parcel katastralnych, zawierający plan regulacyi ulicy i projektowanego podziału gruntu w podziałce 1 : 500, z podaniem dokładnych wymiarów całego gruntu oraz wymiarów i granic projektowanych ulic i parcel;

c) profil podłużny przez oś ulicy w podziałce długości 1 : 500, w wysokości 1 : 50, z uwidocznieniem istniejącego terenu i projektowanej niwelety;

d) normalny przekrój poprzeczny ulicy w podziałce 1 : 100.

Wysokości należy odnieść do niwelacyi znaków miejskich.

§ 16 *f*). Na wniesione podanie o udzielenie zezwolenia na otwarcie ulicy względnie podział gruntu zarządzi Magistrat dochodzenie komisyjne, co do którego zastosować należy analogiczne przepisy § 7 ustawy budowniczej dla miasta Krakowa.

W szczególności toczyć się będą dochodzenia w następujących kierunkach:

a) co do zdatności gruntów pod budowę pod względem zdrowotnym, a zatem jakości podglebia, wysokości normalnego i najniższego zwierciadła wód gruntowych, dalej pod względem dostępu, możności zaopatrzenia w wodę z rurociągu miejskiego i odwodnienia, pod względem kształtu, wielkości i wogóle warunków, przewidzianych w § 16 *d*) niniejszej ustawy;

b) co do zgodności położenia ulicy z planem regulacyjnym miasta;

c) co do potrzeby otwarcia z powodu parcelacyi, nowych ulic i placów i przygotowania miejsca pod budynki publiczne i plantacye.

§ 16 *g*). Wnoszący prośbę o zezwolenie na otwarcie lub uregulowanie ulicy oraz podział gruntów, winien odstąpić gminie bezpłatnie i w stanie wolnym od wszelkich długów i ciężarów hipotecznych przestrzenie, potrzebne do utworzenia nowych ulic i placów, względnie do uregulowania istniejących, a to w razie otwarcia nowej ulicy lub placu do szerokości 20 m., w razie zaś regulacyi istniejących ulic i placów pas gruntu co najwyżej 10 m. szeroki z każdej strony ulicy, licząc od granicy istniejącej ulicy, do nowej linii regulacyjnej.

Oprócz tego parcelujący ma nowo utworzoną lub uregulowaną ulicę (plac) swoim kosztem dla publicznego użytku urządzić (al. 4), czyścić, oświetlać i utrzymywać w stanie należytym aż do objęcia przez gminę.

Objęcie ulicy przez gminę nastąpi po całkowitem urządzeniu ulicy, zaintabulowaniu jej kosztem parcelującego na rzecz gminy i z chwilą zabudowania przynajmniej 50% długości obustronnych frontów ulicy.

Do urządzenia ulicy należą następujące roboty:

1) doprowadzenie gruntu do oznaczonego przez Magistrat poziomu;
2) wykonanie toru jezdnego jakoteż krawężników (§ 16 *a*) 3);
3) wykonanie kanalizacyi i osuszenie gruntu.

Jeżeli kanalizacya okaże się na razie niemożliwą, winien parcelujący zaprowadzić urządzenie do odprowadzenia wód gospodarskich i nieczystości kloacznych w sposób przez Magistrat określony. Po wybudowaniu kanału ulicznego obowiązani będą właściciele realności te prowizoryczne urządzenia znieść, wykonać kanał domowy i połączyć własnym kosztem z kanałem ulicznym.

Wszystkie wyżej wymienione roboty ma wykonać parcelujący w czasie przez Magistrat oznaczonym i pod kontrolą budownictwa miejskiego. Aby zabezpieczyć dopełnienie nałożonych na parcelującego obowiązków, może Magistrat zażądać od niego złożenia w kasie miejskiej odpowiedniej kaucyi.

W razie niedopełnienia tych zobowiązań może Magistrat zakazać wykonania budowli przy omawianych ulicach i placach, a zaniedbane przez parcelującego roboty wykonać na jego koszt. Na opędzenie wynikłych stąd wydatków może Magistrat użyć kaucyi, którą następnie parcelujący uzupełnić ma do pierwotnej wysokości.

Magistrat może jednak z góry postanowić, że urządzenie ulicy w terminie oznaczonym nastąpi przez organa gminne na koszt parcelującego, który obliczone przez Magistrat koszta winien złożyć w kasie miejskiej przed uzyskaniem zezwolenia na podział gruntu i otwarcie ulicy.

§ 16 *h*). Na podstawie wyników dochodzenia komisyjnego wyda Magistrat w terminie dni 60 po odbyciu komisyi orzeczenie, czy zezwolenie na otwarcie ulicy, względnie podział gruntu może być udzielone. Jeżeli jednak z powodu parcelacyi lub otwarcia ulicy miałyby wyniknąć jakiekolwiek zobowiązania dla gminy, przedłoży Magistrat sprawę Radzie miejskiej do decyzyi.

W razie, gdyby sąsiedzi lub inni interesowani podnieśli podczas dochodzenia zarzuty z tytułu prawa prywatnego przeciw projektowanemu podziałowi gruntów lub otwarciu ulicy, natenczas komisya ma dążyć do załatwienia sprawy w drodze dobrowolnej ugody.

Gdyby mimo tego, porozumienia nie osiągnięto, odeśle Magistrat spór na zwykłą drogę prawa, lecz w każdym razie orzeknie, czy i o ile podział gruntów i otwarcie nowych ulic są technicznie możliwe i dopuszczalne ze względów publicznych.

Przy udzielaniu zezwolenia należy parcelującemu zwrócić uwagę na jego obowiązki, określone w § 16 *b*), 16 *f*) i 16 *g*).

Oba egzemplarze planów ulicy i podziału gruntu, z których pierwszy pozostanie w archiwum budownictwa miejskiego, a drugi wróci do rąk parcelującego, będą zaopatrzone w klauzulę zatwierdzającą.

§ 16 *i*) Zezwolenie na otwarcie ulicy względnie na podział gruntu traci moc, gdy od chwili prawomocności orzeczenia zezwalającego upłynęły 3 lata i w tymże terminie nie przystąpiono do otwarcia ulicy oraz zabudowania gruntów i rozpoczętej budowy nie kontynuowano, lub gdy do końca trzeciego roku parcelujący nie dopełnił, względnie nie zabezpieczył swych zobowiązań z § 16 *d*), 16 *f*) i 16 *g*).

Termin powyższy może Rada miejska odroczyć w przypadkach na uwzględnienie zasługujących.

Koszta komisyjne.

§ 16 *k*). Koszta komisyjnych dochodzeń, przewidzianych w niniejszej ustawie ponoszą strony interesowane, wedle taryfy, ustanowionej przez Radę miejską. Koszta te złożyć należy w Kasie miejskiej przed odbyciem komisyi.

Art. II.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. III.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi robót publicznych.

Wiedeń, dnia 28 marca 1910 r.

Franciszek Józef w. r.

Ritt w. r.

GŁOSY PUBLICZNOŚCI.

Kamienicznik.

Na Węgrzech jest bardzo rozpowszechniony zwyczaj, że jeden z drugim zakłada się o to, który w najkrótszym czasie potrafi największą ilość wyzwisk i przezwisk w najordynarniejszej formie wypowiedzieć.

U nas w Krakowie jest to zbyteczne, bo kto chce słyszeć najobrzydliwsze przezwiska ten niechaj na zebranie lokatorów pójdzie i niechaj przeczyta które bądź brukowe pismo, a usłyszy takie wyzywanie i przeklinanie jakie w żadnym najobrzydliwszym szynku najgorsi pijacy nie potrafią wybełkotać. A jeżeli się zapytamy dlaczego ludzie pałają taką nienawiścią otrzymamy krótką odpowiedź: „bo pomieszkania są drogie, a właściciele realności, pogardliwie kamienicznikami nazwani, raz po raz podwyższają czynsze".

Jest to taka niedorzeczność na jaką tylko ludzie pozbawieni zdrowego rozsądku zdobyć się mogą.

Wszak mieszkanie nie jest dlatego drogie, że gospodarz podwyższył czynsz, ale dlatego, że wszystko jest drogie: robotnik, rzemieślnik, materyał, chleb, mięso, nabiał, adwokat, lekarz, budowniczy i t. d. i dopiero wskutek tej drożyzny gospodarz jest zmuszony czynsz podnieść, bo inaczej musiałby ze swego dopłacać, aby drugim dogodzić. — Jeżeli robotnik, rzemieślnik, materyał jest drogi, to naturalną rzeczą jest, że budowa jest droższa, a tem samem i pomieszkanie droższe. — Wszak najwięksi krzykacze przyznają, że koszta budowy zdrożały o 100%, a materyał budowlany o 200%. — Jeżeli przy jednej kamienicy budowa o 300% jest droższa od poprzedniej, to jakżeż można żądać, aby pomieszkania były tańsze tak jak poprzednio. — Narzekania zwracają się przeciw właścicielom, a dlaczegóż nikt nie bada zachowanie się lokatorów, czy zaś rzeczywiście są tak utrapieni, że litować się należy.

Dawniej prawie każdy lokator zadawalał się pomieszkaniem składającym się z 2—3 pokoi i kuchni, dzisiaj woźny się tem nie zadawala, prawie wszyscy domagają się, żeby do pomieszkania miał pokój dla służby, łazienkę, klozet omal nie przy łóżku i t. p. rzeczy, a przecież to wszystko kosztuje, za to wszystko trzeba drożej płacić, a teraz zachowanie się lokatora, czy na 100 lokatorów znajdzie się bodaj jeden któryby wyprowadzając się zawiadomił gospodarza, albo stróża i oddał mu mieszkanie bodaj zamiecione, z kluczami, z szybami nierozbitemi, — a znamy lokatorów, którzy muszle wodociągowe używają jako zlew wychodkowy, znamy lokatorów którzy pozwalają słudze, aby węgle

na posadzce rąbała, znamy lokatorów którzy palenisko w piecu używają na skład najobrzydliwszych szmat, wat i t. p., każdy lokator domaga się w kuchni kociołka na wodę, ale mało która lokatorka pilnuje sługę, aby zawsze wodę nalała, — skutek jest ten, że kociołek pęka i gospodarz musi nowy sprawić.

Moglibyśmy całe foliały spisać na opisanie najrozmaitszych wybryków nie tylko samych lokatorów ale i ich sług i dzieci, które jasno dowodzą, że właściciele realności są ze wszystkich stron udręczeni, na majątku krzywdzeni; najlepszym dowodem tego jest fakt, że dotąd nie było wypadku ażeby właściciel realności, już nie żeby dorobił się majątku, ale żeby tyle zarobił z realności, aby mógł wyżyć. — Krzykacze wprawdzie twierdzą, że kamieniczniki uprawiają lichwę, albowiem pobierają więcej jak 12% od włożonego kapitału, ale to jest bajka, to jest wierutne kłamstwo, gdyż czysty dochód waha się pomiędzy 3—6%. Krzykacze nawołują lokatorów aby się łączyli, gdyż kamieniczniki są zorganizowani i występują srogo przeciw lokatorom, to wszystko jest kłamstwo, to wszystko są bajki z palca wyssane, żadna warstwa społeczeństwa nie jest tak trudna do zorganizowania się jak właściciele realności szczególnie w Krakowie, tu każdy idzie osobno — bez względu czy izraelita, czy katolik, czy kobieta, czy mężczyzna, bo każdy ma swoje tajemnice, które zdradzić za żadne pieniądze nie chce.

Za tych nie można brać żadnej odpowiedzialności ale bo też ci niszczą właściciela realności, oni są handlarzami kamienic, oni wspólnie z faktorami czychają, aby tanio kupić, a drogo sprzedać.

Wskazanem byłoby ażeby właściciele realności porozumieli się, zorganizowali i przystąpili do towarzystwa właścicieli realności.

NADESŁANE.

Od stowarzyszenia stróżów w Krakowie przy ul. Zwierzynieckiej 7 otrzymujemy następujące zawiadomienie:

Wydział Stowarzyszenia stróżów podaje do obopólnej wiadomości P. T. właścicieli i właścicielek, oraz administratorów realności, że znosi opłaty za pośredniczenie w dostarczaniu stróżów i wszelkiego tego rodzaju pośrednictwo załatwia **bezpłatnie.**

Biuro Stowarzyszenia przy ul. Zwierzynieckiej L 7. parter w podworcu na lewo, otwarte jest codziennie od godziny 9—12-tej przed południem i od 1—8-mej wieczór z wyjątkiem niedziel i świąt.

Zmiany w stanie posiadania realności w mieście Krakowie za miesiąc maj 1910 r.

I. Przez kontrakt kupna:

19. Dom trzypiętrowy przy placu Dominikańskim 2, lwh. 469, w dzielnicy I. nabyli Amalia i Mojżesz Wanderer od Joanny Lippel za 54.000 K.
20. Dom dwupiętrowy przy ulicy Czystej 21, lwh. 835, w dzielnicy IV. nabyła Górczany Marya od Salomei Molkner za 95.000 K.
21. Dom dwupiętrowy przy ulicy Brzozowej 9, lwh. 2393, w dzielnicy VIII. nabyli Abracham i Paulina Markusowie od Arona i Pauliny Poserów za 86.500 K.
22. Dom dwupiętrowy przy ulicy Librowszczyzna 8, lwh. 2378, w dzielnicy VI. nabyli Lazar i Aron Fränkel po połowie od Hirscha i Racheli Salomonów za 81.000 K.
23. Dom dwupiętrowy przy ulicy Dietla 60, lwh. 1305, w dzielnicy VII. nabył Gedalie Langrock od Mojżesza i Gołdy Deutscherów za 90.000 K.
24. Dom jednopiętrowy przy ulicy Szerokiej 8, lwh. 1618, w dzielnicy VII. nabyli Radka Jan i Konstancya od Michała Schwarca za 9000 K.
25. Dom dwupiętrowy przy placu Matejki 1, lwh. 979, w dzielnicy V. nabył Grünwald Roman od Leonii Kohn za 420.000 K.
26. Dom dwupiętrowy przy ulicy Długiej 51, lwh. 1075, w dzielnicy V. nabył Dr. Władysław Federowicz od Jana i Maryi Mazanków za 38.200 K.
27. Dom dwupiętrowy przy ulicy Gołębiej 3, lwh. 162, w dzielnicy V. nabyli Rittermann Aleksander i Bronisława od Dra Leona i Eweliny Aderów za 92.000 K.
28. Połowę domu dwupiętrowego przy ulicy Bożego Ciała 22, lwh. 1706, w dzielnicy VIII. nabyła Marya Kołomaźnik od Barucha Löwensteina za 39.000 K.
29. Dom jednopiętrowy przy ulicy Krakowskiej 47, lwh. 1442, w dzielnicy VIII. oraz:
30. Parcelę gruntową przy ulicy Skawińskiej 6, lwh. 1432, w dzielnicy VIII. nabyła gmina wyznaniowa izraelicka od gminy miasta Krakowa za łączną kwotę 39.225 K.
31. Dom dwupiętrowy przy ulicy Krzywej 4, lwh. 2065, w dzielnicy V. nabyli Dr. Władysław i Róża Smolarscy od Malwiny Tarłowskiej za 43.000 K.
32. Parcelę gruntową przy ulicy Krupniczej z realności lk. 16, lwh. 666 (nowa lwh. 2781) w dzielnicy IV. nabyli Antoni, Dr. Kazimierz, Eugeniusz i Eufemia Koziańscy od Jerzego Antoniego Wiszniewskiego za 14.092 K.
33. Dom trzypiętrowy przy ulicy Augustyańskiej lwh. 2692, w dzielnicy VIII. nabyli Baruch Markus i Helena recte Chawa Hauserowie od Chaima Berka Zuckera za 160.000 K.
34. Dom trzypiętrowy przy ulicy Wiślnej 4, lwh. 163, w dzielnicy I. nabyli Dr. Feliks Twarog i Adam Antoni Biliński od Eleonory Męciszewskiej, Marcyanny Madejskiej, Maryi Guzek, Janiny Chlebowskiej Julii Kielesińskiej i Heleny Weisowej za 85.000 K.
35. Dom dwupiętrowy przy ulicy Krupniczej 12, lwh. 657, w dzielnicy IV. nabyli Władysław i Zofia Włodarscy od Janiny Ciechanowskiej za 100.000 K.
36. Realność przy ulicy Miedzuch lwh. 2687, w dzielnicy VIII. nabyli Mozes i Scheindla Wolfowie od Stowarzyszenia „Szorner emunim" za 51.113·20 K.
37. Dom dwupiętrowy przy ulicy Karmelickiej 56, lwh. 2245, w dzielnicy IV. nabyła Józefa Dutkowa od Józefa Nitscha za 106.000 K.
38. Dom dwupiętrowy przy ulicy Niecałej 11, lwh. 2266, w dzielnicy VI. nabyło Polskie Towarzystwo emigracyjne od Melchiora Czarneckiego za 132.00 K.
39. $1/8$ część realności lwh. 397, w dzielnicy XV. nabyła Katarzyna Potrzebińska od Karoliny Felińskiej za 3645 K.
40. Parcelę gruntową 37/5, w dzielnicy XI. nabyli Franciszek i Bronisława Kauczyńscy od Leona Dihma za 6600 K.
41. Parcelę gruntową 108 2/8, 108 2/9, w dzielnicy XVII. nabyli Romuald i Julia Stypuła od Feliksa

Kunegundy, Ignacego i Katarzyny Zbrojów za 1500 K.

42. Dom parterowy lwh. 106, w dzielnicy XIII. nabył Dr. Gertler Julian od Rozalii Kurnik za 18.000 K.
43. Dom parterowy lwh. 330, w dzielnicy X. nabyli Franciszek i Pelagia Dziadowiczowie po 1/4 i Franciszek Ćwirz 2/4 od Jana i Anny Gogulskich za 4400 K.
44. Realność lwh. 364, w dzielnicy X. nabył Berisch Weinberg od Józefa i Agnieszki Czernych za 1250 K.
45. Parcelę gruntową 1755/6 i 1754/8, lwh. 185 (nowa lwh. 678), w dzielnicy XIII. nabył Jan Jarosz od Romana Marczyńskiego za 6138 K.
46. Parcelę gruntową 1754/7 i 1753/7, lwh 185 (nowa lwh. 679), w dzielnicy XIII. nabyli Oktałowicz Adam i Nawłoka Helena po połowie od Romana Marczyńskiego za 5000 K.
47. Parcelę gruntową 1796/5, lwh. 185, (nowa lwh. 680), w dzielnicy XIII. nabyli Michał i Józefa Czajewiczowie od Romana Marczyńskiego za 5000 K.
48. Parcelę gruntową 1751/2, 1754/9 i 1755/7, lwh. 185, (nowa lwh. 681), w dzielnicy XIII. nabył Julian Dutkiewicz od Marczyńskiego Romana za 10.917·20 K.
49. Dom jednopiętrowy lwh. 626, w dzielnicy XII. nabył Podobiński Emil od Adama i Kunegundy Oktałowiczów za 23.600 K.
50. Parcelę gruntową 523, lwh. 321 (nowa lwh. 572), w dzielnicy XVII nabył Dr. Julian Gertler od Franciszka Kaczmarskiego za 2755 K.
51. $\frac{1}{3}$ część realności lk. 29, lwh. 29, w dzielnicy XIV. nabył od Józef Krawczyk oraz:
52. $\frac{1}{3}$ część tejże realności nabył Paweł Liput od Fradymy Błażeja za kwotę 14.000 K, — czyli obaj po 7000 K.
53. Dom parterowy lwh. 441, w dzielnicy XIII. nabył Piotr Płatek od Tekli Jastrzębskiej za 6450 K.
54. Dom trzypiętrowy lwh. 389, w dzielnicy XV. nabyli Dr. Stanisław Stępiński i małoletni Włodzimierz i Zofia Stępińscy od Józefa Glazera za 206.000 K.
55. Realność lwh. 181, w dzielnicy X. nabył Daniel Reiner od Józefa Batki za 110 K.
56. Realność lwh. 285, w dzielnicy XVI. nabył Ludwik Bartosiński od Grzegorza i Agnieszki Kulków.
57. Dom jednopiętrowy lwh. 63, w dzielnicy XIII. nabył Bernard Józefsthal od Maryi hr. Skirmuntowej za 52.000 K.
58. Dom jednopiętrowy lwh. 199, w dzielnicy XI. nabyła Ruchla Hellerowa recte Schnegerowa od Berischa Weinberga za 20.000 K.
59. Parcelę gruntową 177/3 i 177/4 z lwh. 38, (nowa lwh.), w dzielnicy XI. nabyli Teodor i Marya Kołodziejczykowie od Wiktoryi Pieniążek za 5904·50 K.
60. Parcelę gruntową 397/4, w dzielnicy XVI. nabył Kazimierz Frasik od Lazarowej Wandy za 500 K.
61. Dom parterowy lwh. 251, w dzielnicy XV. nabył Wincenty Molicki od Jana i Macieja Nytków za 4760 K.
62. Dom parterowy lwh. 128, lk. 107, w dzielnicy XI. nabyła Julia Łazarska od Franciszka i Bronisławy Kauczyńskich za 12.000 K.
63. Dom jednopiętrowy przy ulicy Sobieskiego lwh. 286, w dzielnicy XI. nabyli Andrzej i Antonina Zalejscy za 30.500 K.
64. Parcelę gruntową 336/13 i 336/14, w dzieln. XVI. nabyli Mateusz i Katarzyna Olasiowie od Ignacego i Joanny Motyków za 900 K.
65. Dom parterowy lk. 9, lwh. 146, w dzielnicy XII. nabył Ferdynand Biernat od Wojciecha i Maryi Stankiewiczów za 15.000 K.
66. Dom parterowy przy ulicy Kraszewskiego lwh. 308, w dzielnicy XI. nabył Jan Owsiak od Wojciecha Lenarta za 2400 K.
67. Parcelę gruntową 336/2 i 336/11 w dzielnicy XVI. nabył Władysław Pędziałek od Andrzeja Janoty za 500 K.
68. Dom parterowy lk. 37, lwh. 37, w dzielnicy X. nabyła Helena Russer od Nideckiej Maryi za 10.000 K.
69. Parcelę gruntową 235/V, w dzielnicy XV. nabyli Izaak i Gnota Neulingerowie od Abrahama Rozenzweiga i Barucha Walda za 760·50 K.
70. Parcelę gruntową 922. w dzielnicy XVII. nabył Mieczysław Demetrykiewicz od Julii Obrokowej i Zofii Kabat za 4840 K.

II. Przez inne umowy.

1. Dom dwupiętrowy przy ulicy św. Tomasza 15, lwh. 306, w dzielnicy I. wartości 40.000 K, nabył aktem darowizny br. Jan Albin Götz Okocimski od Albiny Götz Okocimskiej.
2. $\frac{1}{4}$ część dwu domów trzypiętrowych przy ulicy Zwierzynieckiej w dzielnicy III., lwh. 615 i 621, wartości 46.000 K, nabył aktem darowizny Dr. Kazimierz Mitschka od Emilii Mitschkowej.

III. Przez sprzedaż przymusową.

1. $\frac{1}{4}$ część realności lwh. 1584 przy ulicy Ciemnej 18, w dzielnicy VIII. wartości 809 K nabył Mojżesz Landau.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: **Dr. Franciszek Mussil.** — Nakładem Towarzystwa Właścicieli Realności w Krakowie.
Czcionkami Drukarni Związkowej w Krakowie (ul. Mikołajska L. 13), pod zarządem A. Szyjewskiego.